

Ks. Antoni Dujlović męczennikiem za wiarę?

Ks. Waldemar Wesołowski

2015-04-18 12:21



Foto Ks. Waldemar Wesołowski

Bp Franjo Komarica podczas spotkania z członkami komisji

„Nie zostawię swoich owiec i chętnie ofiaruję dla nich swoje młode życie” - to słowa ks. Antoniego Dujlovicia napisane w liście do przyjaciela krótko przed śmiercią. Młody chorwacki kapłan, proboszcz polskiej parafii Gumjera w Bośni został zamordowany przez serbskich czetników 11 lipca 1943 roku za wiarę i obronę moralności.

Pamięć o młodym męczenniku pozostaje żywa do dziś, zarówno w sercach dawnych mieszkańców Gumjery, jak i dzisiejszych mieszkańców Ocic i Mierzwina. Do tych bowiem miejscowości po II wojnie światowej przesiedlili się Polacy mieszkający w Gumjerze.

Od 1999 roku trwają prace zmierzające do wyniesienia na ołtarze ks. Dujlovicia. Starania mieszkańców Ocic i Mierzwina poparł ówczesny biskup legnicki Tadeusz Rybak. Natomiast obecny pasterz bp Zbigniew Kiernikowski powołał komisję, której zadaniem jest przesłuchanie świadków tamtych zdarzeń oraz opracowanie dokumentacji koniecznej do prowadzenia procesu beatyfikacyjnego. W skład tej komisji wchodzi: ks. Józef Lisowski - kanclerz legnickiej kurii biskupiej, ks. Andrzej Kulicki - proboszcz parafii Ocice, s. Magdalena Karaban - Adoratorka Krwi Chrystusa, urodzona w Gumjerze oraz Franciszek Kwaśniak - autor wielu publikacji dotyczących Polaków w Bośni i ks. Antoniego Dujlovicia.

W piątek 17 kwietnia z członkami komisji spotkał się biskup Banja Luki w Bośni i Hercegowinie bp Franjo Komarica. Spotkanie miało miejsce w Bolesławcu, w klasztorze s. Adoratorek. Gość z Bośni zapoznał się z owocami pracy komisji. Podczas rozmowy zostały również podjęte decyzje o kolejnych krokach zmierzających do opracowania pełnej dokumentacji.

Ważnym zadaniem w najbliższym czasie będzie opracowanie przez komisję diecezji Banja Luka dokumentacji historycznej, ukazującej sytuację polityczną i społeczną panującą na terenach Bośni przed i w czasie II wojny światowej. Wówczas sytuacja katolików na tamtych terenach była szczególnie trudna. Wrogość czy wręcz nienawiść do Kościoła katolickiego stała się przyczyną męczeńskiej śmierci ks. Dujlovicia, ale też innych kapłanów katolickich i katolików świeckich.